

WYROK Z DNIA 27 KWIETNIA 2011 R.
SNO 16/11

Przewodniczący: sędzia SN Jan Bogdan Rychlicki (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Marian Kocon.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2011 r., sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 listopada 2010 r., sygn. akt ASD (...),

utrzymał wyrok w mocy w zaskarżonej części i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał sędziego Sądu Rejonowego za winną popełnienia zarzucanego jej we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), polegającego na tym, że w okresie od dnia 29 sierpnia 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. jako sędzia sprawozdawca, a w okresie od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 23 marca 2010 r. także jako Przewodnicząca Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego doprowadziła do rażącej i nieusprawiedliwionej przewlekłości prowadzonych przez siebie postępowań i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 tej ustawy wymierzył jej karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji.

W sprawie tej między innymi ustalono, że obwiniona, będąc sędzią Sądu Rejonowego, z dniem 1 lutego 2009 r. objęła w tym Sądzie funkcję Przewodniczącej Wydziału II Karnego. W dniu 23 marca 2010 r. Prezes Sądu Okręgowego – w uwzględnieniu złożonej przez obwinioną rezygnacji – zwolnił ją z zajmowanej funkcji. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, orzeczeniu kary usunięcia z zajmowanej funkcji nie stoi na przeszkodzie niepełnienie już tej funkcji przez obwinioną. Nie można bowiem w takim wypadku mówić o bezprzedmiotowości kary, gdyż wymierzenie kary w postaci usunięcia z zajmowanej funkcji pociąga za sobą pozbawienie możliwości awansowania na wyższe stanowisko sędziowskie przez okres pięciu lat, niemożność udziału w tym okresie w kolegium sądu, orzekania w sądzie dyscyplinarnym oraz uzyskania utraconej funkcji (art. 109 § 3 u.s.p.).

Odwołanie od powyższego wyroku (nazwane apelacją) złożył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść obwinionej.

Skarżący – zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 109 § 1 pkt 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, poprzez wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej usunięcia z zajmowanej funkcji, podczas gdy powinna jej zostać wymierzona kara dyscyplinarna usunięcia z zajmowanej funkcji Przewodniczącego Wydziału III Karnego Sądu Rejonowego – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I jego sentencji poprzez przyjęcie, że wymierzona obwinionej kara usunięcia z zajmowanej funkcji dotyczy funkcji Przewodniczącego Wydziału III Karnego Sądu Rejonowego.

W uzasadnieniu odwołania podniesiono, że pomimo, iż w dacie wyrokowania obwiniona nie pełniła już żadnej funkcji, Sąd – orzekając tego rodzaju karę – powinien wskazać na funkcję, do której wymierzona kara się odnosi. Zdaniem skarżącego, kara usunięcia z funkcji dotyczy funkcji konkretnej, nie zaś funkcji „w ogóle” i to niezależnie od tego, czy w czasie wyrokowania obwiniony sędzia zajmował jeszcze określoną funkcję oraz pomimo tego, że konsekwencje orzeczenia tego rodzaju kary są identyczne w odniesieniu do usunięcia z jakiegokolwiek funkcji (art. 109 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych). W ocenie skarżącego, za poprawnością przedstawionego rozumowania przemawia treść art. 109 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, ustalającego katalog kar dyscyplinarnych i przewidującego w pkt. 3 karę usunięcia z „zajmowanej funkcji”. Również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., SNO 30/05, wskazano, że mimo uprzedniego zrezygnowania przez obwinionego sędziego z pełnienia funkcji sprawowanej w momencie dopuszczenia się przezeń przewinienia dyscyplinarnego, kara usunięcia z zajmowanej funkcji ma zastosowanie, choć w pewnym sensie orzeczenie takie należałoby traktować jako bezprzedmiotowe. Nie budzi wątpliwości, że w ocenie Sądu Najwyższego chodzi w takim wypadku o usunięcie z funkcji konkretnej – zajmowanej uprzednio, nie zaś z funkcji „w ogóle”. Nadto wskazanie konkretnej funkcji w wyroku wymierzającym karę usunięcia z zajmowanej funkcji jest wyznacznikiem surowości (dolegliwości) wewnątrz omawianego rodzaju kary.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

Przepis art. 109 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych zawiera katalog kar dyscyplinarnych usystematyzowanych według abstrakcyjnie ukształtowanego stopnia dolegliwości: od kary najłagodniejszej do najsurowszej. Układ ten – pośrednio wskazując sądowi dyscyplinarnemu na ustawowe preferencje w wyborze rodzaju kary dyscyplinarnej, przy uwzględnieniu rodzaju, rozmiaru, liczby i

stopnia zawinienia deliktów dyscyplinarnych – posiada określony walor represyjny. Z tego względu w judykaturze Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego drugiej instancji przyjmuje się, że wymierzenie przewidzianej w art. 109 § 1 pkt 3 ustawy kary usunięcia z zajmowanej funkcji może nastąpić zarówno wtedy, gdy wszystkie zarzucane obwinionemu sędziemu przewinienia dyscyplinarne wynikały z tytułu niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązków służbowych łączących się z pełnieniem przez niego określonej lub określonych funkcji, jak i wówczas, gdy przewinienia te nie łączyły się z nienależytym wykonywaniem przez sędziego powierzonej (powierzonych) mu funkcji, ale za zastosowaniem rozpatrywanej kary – z uwagi na realizowane przez nią cele represyjne, prewencyjne i wychowawcze – przemawia istotność przewinień służbowych sędziego, wymagająca surowej reakcji (por. np. wyroki: z dnia 7 listopada 2002 r., SNO 40/02, LEX nr 471868; z dnia 8 października 2004 r., SNO 42/04, LEX nr 568963; z dnia 23 czerwca 2005 r., SNO 30/05, LEX nr 471918).

Nie powinno budzić wątpliwości, że usunięcie z zajmowanej funkcji odnosi się do funkcji pełnionej lub pełnionych przez sędziego w momencie orzekania przez sąd dyscyplinarny albo w okresie popełnienia przewinienia służbowego, nawet jeśli sędzia w dacie wyrokowania przez sąd dyscyplinarny żadnej funkcji już nie zajmuje (por. wyroki: z dnia 5 czerwca 2002 r., SNO 11/02, OSNKW 2002 nr 9-10, poz. 86; z dnia 5 czerwca 2002 r., SNO 13/02, LEX nr 470264; powołane wyżej: z dnia 8 października 2004 r., SNO 42/04 oraz – wskazany przez skarżącego – z dnia 23 czerwca 2005 r., SNO 30/05). Oczywiście jest również, że dolegliwość przedmiotowej kary uzależniona jest od konsekwencji, jakie jej wymierzenie powoduje dla obwinionego, a które określone zostały w przepisach ustawy. Zgodnie z art. 109 § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wymierzenie kary usunięcia z zajmowanej funkcji pociąga za sobą konsekwencje w postaci pozbawienia sędziego przez okres pięciu lat – obok możliwości awansowania na wyższe stanowisko sędziowskie, udziału w kolegium sądu i orzekania w sądzie dyscyplinarnym – możliwości uzyskania utraconej funkcji. W przepisie tym nie chodzi zatem o niemożność uzyskania jakiejkolwiek funkcji (funkcji „w ogóle”), ale funkcji utraconej wskutek wymierzenia tego rodzaju kary dyscyplinarnej. Utrata funkcji może zaś nastąpić tylko w przypadku jej wcześniejszego pełnienia (zajmowania). Dlatego zajmowanie przez sędziego – we wskazanej wyżej cezurze czasowej – więcej niż jednej funkcji i uznanie przez sąd dyscyplinarny, że cele kary zostaną spełnione poprzez orzeczenie usunięcia z jednej z nich, rodzi konieczność wskazania na konkretną funkcję. W takim przypadku można również twierdzić, że „wskazanie konkretnej funkcji w wyroku wymierzającym karę usunięcia z zajmowanej funkcji jest wyznacznikiem surowości (dolegliwości) wewnątrz omawianego rodzaju kary”, na co powołuje się skarżący. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Skarżący nie kwestionuje, że w okresie popełnienia zarzucanego obwinionej przewinienia służbowego zajmowała ona tylko jedną funkcję – Przewodniczącej Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego, a w momencie orzekania przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie pełniła żadnej funkcji. Popełnienie deliktu dyscyplinarnego także w okresie obejmującym pełnienie przez obwinioną wskazanej wyżej funkcji przewodniczącej wydziału wynika również wprost z zawartego w zaskarżonym wyroku opisu zarzucanego jej przewinienia służbowego. Wszystko to oznacza, że nie ma jakiegokolwiek wątpliwości co do zakresu wymierzonej obwinionej kary dyscyplinarnej i funkcji, którą utraciła wskutek usunięcia z niej tym wyrokiem.

Z tych względów – na podstawie art. 437 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. w związku z art. 128 ustawy – Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz z mocy art. 133 tego Prawa – orzeczono jak w wyroku.